

EWA I TOMASZ GAWLIKOWIE (O/Ostrowiec Św.)

II Ogólnopolski Konkurs Wiedzy o Górach Polski za nami

Na posiedzeniu Zarządu Głównego PTT w dniu 17 listopada 2017 r. w Zawoi podjęto decyzję o organizacji II Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy o Górach Polski. Organizację Konkursu powierzono Ewie Gawlik i Tomaszowi Gawlikowi. Ustalono też, że tematem przewodnim będą Góry Świętokrzyskie.

Patronat nad konkursem objęły: Świętokrzyski Park Narodowy i Tatrzański Park Narodowy. Dzięki uprzejmości Dyrekcji II LO im. Króla Jana III Sobieskiego w Krakowie konkurs już po raz drugi mógł odbyć się w Krakowie.

Do udziału w II finale oddziały PTT zgłosiły 8 osób z gimnazjów i 12 ze szkół ponadgimnazjalnych, a udział w nim wzięło 8 gimnazjalistów i 9 ponadgimnazjalistów.

Pytania konkursowe przygotowali Tomasz Gawlik (Góry Świętokrzyskie, Tatry w granicach TPN) oraz Maciej Florys (zasady zachowania się w górach).

Finał Konkursu składał się z dwóch części: pisemnej, w której można było uzyskać maksymalnie 50 punktów i ustnej, w której można było zdobyć maksymalnie 72 punkty.

Po części pisemnej Komisja Konkursowa w składzie: przewodniczący Tomasz Gawlik (przewodnik świętokrzyski i beskidzki) i członkowie: Jolanta Augustyńska (sekretarz ZG PTT), Maciej Florys (przewodnik świętokrzyski i tatrzański), Krzysztof Florys (przewodnik świętokrzyski i beskidzki) oraz sekretarz Małgorzata Gawlik,

zakwalifikowała do części ustnej z każdej kategorii po 5 uczniów. Odpowiadali oni na 5 wylosowanych pytań: 3 z nich dotyczyły Gór Świętokrzyskich, 1 – Tatr w granicach TPN i 1 zasad zachowania się w górach. Ponadto mieli również wskazać wylosowane miejsca na mapie Gór Świętokrzyskich (2) i Tatrzańskiego Parku Narodowego (1).

O miejscach w Konkursie decydowała suma punktów uzyskanych w obydwu jego częściach.

W kategorii gimnazjów pierwsze miejsce zajęła Anita Starzec ze Szkoły Podstawowej nr 8 w Tarnowie ze Szkolnego Koła PTT im. Jana Pawła II przy SP nr 9 im. Orłąt Lwowskich, drugie miejsce – Filip Krasoń ze Szkoły Podstawowej nr 8 w Tarnowie ze Szkolnego Koła PTT im. Jana Pawła II przy SP nr 9 im. Orłąt Lwowskich, a trzecie – Jakub Wilczyński z Publicznego Gimnazjum nr 5 w Ostrowcu Świętokrzyskim.

W kategorii szkół ponadgimnazjalnych pierwsze miejsce zajął Tomasz Świątek, drugie – Gaja Maluha – oboje z II LO im. Chreptowicza w Ostrowcu Świętokrzyskim, a trzecie Natalia Zarosa z LO Mistrzostwa Sportowego w Ostrowcu Świętokrzyskim.

Wszyscy finaliści Konkursu otrzymali dyplomy i nagrody rzeczowe ufundowane przez sponsorów oraz wydawnictwa przekazane przez Świętokrzyski Park Narodowy, Tatrzański Park Narodowy, Pamiętniki PTT przekazane przez ZG PTT, wydaw-

nictwa przekazane przez Ryszarda Garusa i Jacka Pernala, właścicieli Agencji Wydawniczej „JP” s.c. oraz wydawnictwa przekazane przez Departament Promocji, Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego w Kielcach. Najlepszych nagrodzono m.in. plecakami firmy Marbo (40l) i Berghaus (40l), latarkami czołówkami firmy Petzl, kijami trekkingowymi firmy Viking, kubkami termicznymi Termite Bluff i innymi mniejszymi plecakami. Opiekunom wręczone zostały pisemne podziękowania za przygotowanie uczestników Konkursu, Pamiętniki PTT oraz wydawnictwa przekazane przez Świętokrzyski Park Narodowy i Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego.

Nagrody rzeczowe ufundowali Katarzyna Bąk, Ewa i Tomasz Gawlikowie, Andrzej Szymański i Jarosław Jasiński (Hi-Sports s.c. w Ostrowcu Świętokrzyskim) oraz osoba, która chciała pozostać anonimowa.

Firma Mirosława Muchy (Migraf w Ostrowcu Świętokrzyskim) nieodpłatnie wydrukowała dyplomy i podziękowania.

Podsumowaniem finału było wspólne zdjęcie fotograficzne uczestników i ich opiekunów oraz osób związanych z organizacją i przebiegiem Konkursu.

Dziękujemy wszystkim tym, którzy przyczynili się do organizacji i przebiegu II Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy o Górach Polski, a w szczególności: Janowi Reklewskiemu – Dyrektorowi Świętokrzyskiego Parku Narodowego, Pani Paulinie Kozłowskiej ze Świętokrzyskiego Parku Narodowego, Janowi Krzeptowskiemu-Sabale z Tatrzańskiego Parku Narodowego, Dyrekcji II LO im. Króla Jana III Sobieskiego w Krakowie, Magdalenie Misztalskiej i jej uczniom, Maciejowi Florysowi, Jolancie Augustyńskiej, Grzegorzowi Górniewiczowi, Nikodemowi Frodymie i Pawłowi Myślikowi oraz Basi Morawskiej-Nowak za obecność i dobre słowo.

Szczególne podziękowania dla Pana Marka Stępskiego Dyrektora II LO im. Króla Jana III Sobieskiego w Krakowie za wspaniałe słowa skierowane do młodzieży, opiekunów i organizatorów Konkursu przed jego rozpoczęciem.

Fot. Paweł Myślik – PTT Nowy Sącz



Pamiątkowe zdjęcie na zakończenie konkursu

Z życia ZG PTT

JOLANTA AUGUSTYŃSKA (O/Nowy Sącz)

VIII posiedzenie ZG PTT X kadencji

VIII posiedzenie Zarządu Głównego PTT odbyło się 14 kwietnia 2018 r. w siedzibie Towarzystwa przy ulicy Traugutta 4 w Krakowie. W posiedzeniu wzięło udział 15 członków ZG oraz przewodniczący Głównego Sądu Koleżeńskiego i Głównej Komisji Rewizyjnej.

Zarząd Główny PTT podjął jednogłośnie trzy uchwały o rozdziale środków z 1%, jakie przypadają dla poszczególnych Oddziałów PTT, o powierzeniu organizacji III Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy o Górach Polski Ewie i Tomaszowi Gawlikom z O/Ostrowiec Świętokrzyski oraz o upoważnieniu O/Mielec do czynienia starań do postawienia krzyża na Mogielicy z okazji przyszłorocznej XX Drogi Krzyżowej na Mogielicę.

Podczas obrad omówiony został II Ogólnopolski Konkurs Wiedzy o Górach Polski, który odbył się w 14.04.2018 r.

Postanowiono, iż w przeddzień kolejnego posiedzenia ZG PTT na Młodej Horze,



Fot. Remigiusz Lichota - PTT Chranów

Uczestnicy VIII posiedzenia ZG PTT X kadencji

tj. 12 października 2018 r. odbędzie się V Konferencja Programowa PTT. Serdecznie zapraszamy nie tylko do uczestnictwa, ale także do przesyłania swoich wniosków i postulatów. Można je kierować na adres zarzadz@ptt.org.pl lub bezpośrednio do wiceprezesa Zbigniewa Jaskierni.

Najbliższe posiedzenie Zarządu Głównego, na którym przyjmowane będzie sprawozdanie finansowe PTT za rok 2017, odbędzie się 16.06.2018 r. o godzinie 11:00, a na godzinę 12:00 zaplanowano I termin Zjazdu Delegatów PTT zatwierdzającego sprawozdania za rok

poprzedni. Oba te wydarzenia odbędą się II Liceum Ogólnokształcące im. Króla Jana III Sobieskiego w Krakowie przy ul. Sobieskiego 9.

Prezes Wojciech Szarota przedstawił zebranym dotychczasowe wyniki prac, czynionych w celu dostosowania się do zmieniających się przepisów o ochronie danych osobowych. W tym też celu podjęto decyzje o wprowadzeniu zmian w deklaracji członkowskiej dla nowo wstępujących do PTT, jak i w samej legitymacji PTT. Informacje te zostaną przesłane do wszystkich oddziałów. ■

Z życia Oddziałów

JANUSZ FOSZCZ (O/Tarnów)

Konkurs wiedzy o Pieninach

W dniu 22 marca 2018 r. w budynku Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Tarnowie odbyła się dziewiąta edycja Konkursu Wiedzy o Górach przeznaczona dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Cieszący się od lat dużą popularnością konkurs zorganizował jak zawsze nasz Oddział wraz ze Społecznym Gimnazjum Matematyczno-Przyrodniczym STO w Tarnowie. Patronat nad imprezą objęli ponownie: Jacek Krupa – Marszałek Województwa Małopolskiego, Roman Łucarz – starosta Powiatu Tarnowskiego oraz Wojciech Szarota – Prezes ZG PTT. Do konkursowych zmagania przy-

stąpili przedstawiciele ośmiu szkół ponadgimnazjalnych lub działających w nich szkolnych kół turystycznych. W tym roku wszystkie trzyosobowe drużyny reprezentowały Tarnów lub powiat tarnowski. Liczba uczestniczek była prawie taka sama jak liczba uczestników. W poprzednich latach dominowały zdecydowanie dziewczęta. Konkurs zaszczyliła swoją obecnością Kinga Buras, prezes naszego Oddziału. Tematyka konkursowych zmagania dotyczyła (po raz pierwszy w historii) Pienin. Składające się z przewodników górskich jury przygotowało dla uczestników pisemny test. Wśród zawartych w nim czterdziestu dwóch pytań, nie brakowało zagadnień z topografii, historii, fauny, flory, ochrony przyrody czy hydrologii tego pięknego, chociaż niewielkiego pasma górskiego. Przewodniczącym jury był Bogusław Furtek. Pomagali mu ponadto: Teresa Dumańska, Renata Gucza-Nowak, Artur Marć i Janusz Foszcz. Na roz-

wiązanie testu uczestnicy mieli 60 minut. Utracone w czasie wysiłku intelektualnego kalorie startujący mogli uzupełnić czekoladowymi wafelkami oraz sokiem pomarańczowym.

Następnie do pracy przystąpili jurorzy. Po sprawdzeniu wszystkich testów okazało się, że podobnie jak w poprzednich edycjach najlepsi uczestnicy wykazali się doskonałą znajomością zagadnień związa-

nych z tematem konkursu. Laureatów dzieliły niewielkie różnice punktowe. Zwycięzcą konkursu okazała się Irena Kinzerska, reprezentująca SK PTT Nr 1 im. Jana Pawła II w Tarnowie. Na kolejnych stopniach podium stanęli jej koledzy z drużyny: Patryk Gruszowski i Jakub Wojtarowicz. Tuż za podium uplasowali się: Jakub Pypeć z LO im. M. Kopernika w Tuchowie, Patrycja Mucha z ZSOiZ w Ciężkowicach oraz Jakub Niećko z I LO w Tarnowie.

W klasyfikacji drużynowej zwycięstwo wywalczyła (tym razem zdecydowanie) ekipa SK PTT Nr 1 z Tarnowa, wyprzedzając zespół LO w Tuchowie oraz drużynę ZSOiZ w Ciężkowicach. Podium drużynowe było więc takie samo jak w poprzednim roku. Czwarte miejsce przypadło w udziale zespołowi z I LO w Tarnowie, a piąte ekipie z tarnowskiego VII LO.

W uznaniu trudu włożonego w przygotowanie do konkursu i uzyskanych bardzo dobrych wyników, jury postanowiło nagrodzić dziesięć osób z najlepszymi rezultatami oraz trzy najlepsze drużyny. Wyróżnieni otrzymali, dyplomy, przewodniki, mapy i książki a także cenne nagrody rzeczowe związane z turystyką górską. Zostały one ufundowane przez Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego, Starostwo Powiatowe w Tarnowie, Pieniński Park Narodowy, wydawnictwa Bezdroża i Compass oraz Urzędy Gmin w Krościenku nad Dunajcem i Szczawnicy. Redakcja Magazynu Turystyki Górskiej „npm” ufundowała dla zwycięzcy prenumeratę czasopisma, a wszyscy otrzymali drobne upominki. ■



Fot. Artur Marć - PTT Tarnów

Pamiątkowe zdjęcie na zakończenie konkursu

X Powiatowy Rajd na Orientację w Chrzanowie

Raid został zorganizowany 21 marca 2018 roku w rejonie Żelatowej w Chrzanowie. Założeniem organizatorów imprezy była promocja aktywnego i zdrowego trybu życia, a także poznanie technik orientacji w terenie z kompasem i mapą. Patronat honorowy nad Rajdem objął Pan Janusz Szczęśniak – Starosta chrzanowski, Nadleśnictwo Chrzanów oraz Pan Wojciech Szarota – Prezes Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego. Organizatorami Rajdu były Polskie Towarzystwo Tatrzańskie Oddział w Chrzanowie oraz Klube Sportowy Kościelec Chrzanów.

Do Rajdu zgłosiło się 350 uczestników z dziewięciu SKK PTT oraz SP w Pogorzycach. Od godziny 9:00 odbywała się rejestracja uczestników Rajdu na terenie szkoły w Pogorzycach. O godzinie 10:00 uczestników imprezy oraz ich szkolnych opiekunów przywitał Prezes PTT Oddziału w Chrzanowie, Remigiusz Lichota, a następnie głos zabrał Pan Jerzy Kryjomski – Prezes KS Kościelec Chrzanów.

O godzinie 10:15 uczestnicy przeszli na miejsce startu w celu odprawy technicznej, gdzie zostali poinformowani o zasadach obowiązujących na trasie Rajdu. O godzinie 10:25 wszystkie drużyny wyposażone w mapy i kompasy wystartowały na trasę Rajdu. Uczniowie mieli za zadanie w ciągu maksymalnie półtorej godziny odnaleźć dwadzieścia punktów kontrolnych, w których usytuowane były perforatory do potwierdzania na kartach. Dokładna lokalizacja punktów zaznaczona była na mapie do biegu na orientację wykonanej w skali 1:7500 z cięciem warstwicowym co 5 m. Każdy zespół sam ustalał kolejność potwierdzania punktów w terenie. Po ukończeniu Rajdu wszyscy uczestnicy zgromadzili się na terenie Szkoły Podstawowej w Pogorzycach, gdzie odbyło się oficjalne zakończenie imprezy.

W kategorii indywidualnej szkół pod-

stawowych kl. I-IV pierwsze miejsce zdobyła drużyna „DZIKI” w składzie Jakub Ludwin i Antoni Chodlewski z SKK PTT przy Szkole Podstawowej nr 8 z OI w Chrzanowie. Drugie miejsce zdobyła drużyna „ATOMOWE DZIEWCZYNY” w składzie Marta Podgórska i Piotr Bułka z SKK PTT przy Szkole Podstawowej nr 8 z OI w Chrzanowie. Na trzecim miejscu uplasowała się drużyna „DREAM TEAM” w składzie – Tomasz Kosmecki i Michał Zaik z SKK PTT przy Szkole Podstawowej w Luszowicach.

W kategorii indywidualnej szkół podstawowych kl. V-VIII i gimnazjalnych pierwsi byli „SPRINTERZY” z SKK PTT przy Szkole Podstawowej nr 8 w Chrzanowie – Krzysztof Miśków i Kacper Klakla. Druga przybyła drużyna „WATAHA” z SKK PTT przy Szkole Podstawowej w Jankowicach – Jan Berny i Szymon Berny, a na trzecim miejscu uplasowała się drużyna „MEGIERA” z SKK PTT przy Szkole Podstawowej w Jankowicach – Hanna Smalcerz i Karol Sojka.

W kategorii drużynowej szkół podstawowych kl. I-IV pierwsze miejsce zdobyło: SKK PTT przy Szkole Podstawowej nr 8 z OI w Chrzanowie, drugie miejsce SKK PTT przy Szkole Podstawowej w Luszowicach.

W kategorii drużynowej szkół podstawowych kl. V-VIII i gimnazjów pierwsze miejsce zdobyło: SKK PTT przy Szkole Podstawowej nr 8 z OI w Chrzanowie, drugie miejsce SKK PTT przy Szkole Podstawowej w Jankowicach, trzecie miejsce SKK PTT przy Szkole Podstawowej nr 4 z OI w Libiążu.

W kategorii indywidualnej szkół ponadgimnazjalnych pierwsze miejsce zdobyli: „POKRYJOME” z SKK PTT przy I LO w Chrzanowie – Hanna Dzierwa i Aleksandra Urbańczyk, drużyny na mecie byli „NIEDZIELNI BIEGACZE” z SKK PTT przy I LO w Chrzanowie – Krystian Straś i Bartłomiej Bieniek. Trzecie miejsce przypadło drużynie „DZIKIE

KALOSZE” z SKK PTT przy I LO w Chrzanowie – Zuzanna Ohlaszeny i Wiktoria Góralczyk.

W kategorii drużynowej szkół ponadgimnazjalnych pierwsze miejsce zdobyło SKK PTT przy I LO w Chrzanowie, drugie miejsce zdobyło SKK PTT przy II LO w Chrzanowie, a trzecie miejsce SKK PTT przy PCE w Chrzanowie.

Puchary, medale, dyplomy oraz nagrody rzeczowe wręczali przedstawiciele patronów honorowych i organizatorów: Pani Pamela Głownia z Nadleśnictwa Chrzanów, Jerzy Kryjomski z Klubu Kościelec Chrzanów i Remigiusz Lichota z PTT w Chrzanowie. Następnie odbyło się dodatkowe losowanie upominków wśród wszystkich uczestników Rajdu. Ostatnią z nagród był puchar prezesa ZG PTT, który został wręczony SKK PTT przy SP nr 4 w Libiążu za wystawienie 72 uczestników do Rajdu. Na zakończenie imprezy Prezes Oddziału PTT w Chrzanowie Remigiusz Lichota podziękował wszystkim uczestnikom, a następnie zaprosił do wzięcia udziału w XI Powiatowym Rajdzie na Orientację, który odbędzie się 21 września 2018 roku.

Dziękujemy wszystkim uczestnikom Rajdu oraz ich opiekunom, sponsorom imprezy i współorganizatorom jak również patronom honorowym: Panu Staroście Januszowi Szczęśniakowi, Nadleśnictwu Chrzanów, Panu Prezesowi ZG PTT Wojciechowi Szarocie oraz patronom medialnym: Tygodnikowi Ziemi Chrzanowskiej „Przełom”, Chrzanowskiej Telewizji Lokalnej oraz Informatorowi „Kulturalny Chrzanów”. Dziękujemy także Pani Krystynie Wojtas – dyrektorowi Szkoły Podstawowej Fundacji Viribus Unitis w Pogorzycach za udostępnienie nam terenu i pomieszczenia placówki, z których uczestnicy Rajdu mogli korzystać.



Uczestnicy rajdu na odprawie technicznej przed startem

Fot. Marcin Kornecki – PTT Chrzanów

VI Bieg „Tropem Wilczym. Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych”

W Dęblinie 4 marca br. na terenie garnizonu Dęblin odbyła się VI edycja Biegu „Tropem Wilczym. Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych”. Ta patriotyczno-sportowa impreza w pierwszą niedzielę marca zgromadziła podchorążych WSOSP, żołnierzy zawodowych 4.SLSz, 41.BLSz, CSIL-u, 22.blp, harcerzy 1. DDH ZHR, uczniów dęblińskich szkół, członków dęblińskiego PTT, LMIR, DSS Orłęta, w tym biegaczy z innych 50 miejscowości. Na starcie stanęło 150 zawodników m.in. z: Dębina, Borowiny k/Puław, Brzeziny i Brzeźce k/Stężycy, Chełmna, Chorzowa, Dębna, Głogowa, Grójca, Kodnia, Lublina, Malborka, Mogilna, Moszczanki k/Ryk, Ostródy, Oświęcimia, Paprotni i Prażmowa k/Stężycy, Piekarskich, Pionek, Puław, Radomia, Radymna, Rokietni Starej k/Stężycy, Tomaszowa Mazowieckiego, Stężycy, Szczecina, Warszawy, Wrocławia i Zajeździe k/Dębina.

Ceremonii otwarcia dokonał Prorektor ds. wojskowych WSOSP płk pil. dr inż. Krzysztof Cur w asyście ppłk dr hab. Zbigniewa Wochońskiego – kierownika Zakładu Wychowania Fizycznego WSOSP oraz Krzysztofa Karbowskiego – radnego RM Dęblin, a zarazem prezesa Oddziału Dęblińskiego PTT i Koła Dęblińskiego LMIR – lokalnego koordynatora i fundatora tej imprezy.

Bieg „Tropem Wilczym. Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych” rozpoczął się o godz. 12:00 startem biegu „Honorowego”. Start i meta na wszystkich czterech dystansach (1963 m, 5000 m, 400 m i 100 m) zostały wyznaczone przed Klubem WSOSP przy ul. Dywizjonu 303 – na historycznym „szlaku bursztynowym”.

Tradycyjna długość biegu „Honorowego” wynosiła 1963 m co stanowi odwołanie do roku, w którym zginął podczas oblawy we wsi Majdan Kozic Górnych k/Piask (woj. lubelskie) sierż. WP Józef Franczak ps. „Lalek” – ostatni „Żołnierz Wyklęty”. Zawodnicy zmierzali się także na dystansie 5000 m w biegu „Wilków” oraz na dystansie 400 m i 100 m w biegu „Wilczków” dla najmłodszych uczestników i VIP -ów.

Wszyscy uczestnicy zawodów otrzymali pakiety startowe, w tym koszulki z nadrukiem podobizny płk Łukasza Cieplińskiego ps. „Pług”, płk Hieronima Dekutowskiego ps. „Zapora”, kmdr por. Zbigniewa Przybyszewskiego i płk pil. Szczepana Ścibiora – komendanta Oficerskiej Szkoły Lotniczej w Dęblinie, a na zakończenie imprezy pamiątkowe medale i ciepły posiłek. Ponadto płk pil. dr inż. Krzysztof Cur, ppłk dr hab. Zbigniew Wochoński i dr Robert Jędras – przedstawiciele WSOSP w podziękowaniu za pomoc w przygotowaniu i przeprowadzeniu zawodów odebrali okolicznościowe adresy z pamiątkowym medalem upamiętniającym ubiegłoroczną V edycję Biegu „Tropem Wilczym”.

Według skróconego komunikatu wynikóW Biegu „Tropem Wilczym. Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych” na wszystkich czterech dystansach:

- w biegu „Honorowym” na dystansie 1963 m pierwsze miejsce zajął Wieczorek Wiktor – Dęblin (nr 109) z wynikiem 6,44 s; drugie miejsce Pawlik Artur – Dęblin, ZSZ Nr 1 (nr 70) z wynikiem 6,50 s; trzecie miejsce Celer Sebastian – WSOSP (nr 31) z wynikiem 6,56 s;
- w biegu „Wilków” na dystansie 5000 m pierwsze miejsce zajął Głodek Marcin – Stężycza, 41.BLSz/DSS Orłęta (nr 06) z wynikiem 16,49 s; drugie miejsce Uliczka Michał – WSOSP (nr 120) z wynikiem 18,21 s; trzecie miejsce Skwarek Piotr – Lublin, 41.BLSz (nr 92) z wynikiem 18,42 s;
- w biegu „Wilczków” – open na dystansie 400m pierwsze miejsce zajął Rybak Marek – Dęblin, ZHR (nr 77) z wynikiem 2,12 s; drugie miejsce Gucwa Szymon – Zajeździe k/Dęblin, SP Nr 4 w Dęblinie (nr 123) z wynikiem 2,24 s; trzecie miejsce Bondel Karolina – Rokietnia Stara k/Stężycy, ZSZ Nr 1 w Dęblinie (nr 61) z wynikiem 3,28 s – ex aequo z Gucwą Pawłem (nr 35) – Zajeździe k/Dęblin, SP Nr 4 Dęblinie (nr 122) z wynikiem 3,28 s.
- w biegu „Wilczków” – open na dystansie 100 m pierwsze miejsce zajęła Kozicka Nikola – Dęblin (nr 17) z wynikiem 1,48 s; drugie miejsce Mucha Wiktor – Dęblin, SP Nr 2 (nr 123) z wynikiem 2,24 s; trzecie miejsce zajęła Rudkowska Zofia – Dęblin, SP Nr 2 (nr 17) z wynikiem 1,81 s.

Pierwszymi trzema paniami na dystansie 1963m były: Roś Paula WSOSP (nr 41) z wynikiem 8,48; Błagowieszczeńska Maria – Dęblin (nr 98) z wynikiem 8,41; Pilch Patrycja – WSOSP (nr 40) z wynikiem 10,00 s. Na dystansie 5000 m: Burza Ksenia – Brzeźce k/Stężycy, 22. blp, (nr 101) z wynikiem 21,40 s; Szpyt Teresa – Dęblin, DSS Orłęta (nr 26) z wynikiem 22,18; trzecie Święch Skóra Monika – Dęblin, DSS Orłęta (nr 92) z wynikiem 18,42 s. Najmłodszym zawodnikiem był Strąg Michał z Dębina (nr 58), który ukończył jeden rok.

VI edycja Biegu „Tropem Wilczym. Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych” była jednym z wydarzeń III Dęblińskich Obchodów Narodowego Dnia Pamięci „Żołnierzy Wyklętych” zorganizowanych w 2018 r. przez Oddział Dębliński PTT, przy udziale Urzędu Miasta, Koła Dęblińskiego Ligi Morskiej i Recznej oraz Koła Światowego Związku Żołnierzy AK w Rykach im. Mariana Bernaciaka ps. Orlik. Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych” – obchodzony 1 marca jest świętem państwowym ustanowiony w 2011 r. Sejm RP w hołdzie „Żołnierzom Wyklętym” – bohaterom podziemia antykomunistycznego i antysowieckiego działających w latach 1944-1963 w obrębie przedwojennych granic RP, którzy w obronie niepodległego bytu Państwa Polskiego z bronią w rękę, jak i w inny sposób przeciwstawili się sowieckiej agresji oraz narzucanemu siłą reżimowi komunistycznemu i sowieckiemu. Ogółem w 2018 r. Bieg „Tropem Wilczym” został zorganizowany w 333 miastach polskich oraz poza granicami kraju w: Australii, Austrii, Niemczech, USA, Wielkiej Brytanii, na Litwie, a także na polskich zagranicznych misjach wojskowych w Afganistanie, Bośni i Hercegowinie, Iraku, Kuwejcie, Rumunii i na Łotwie. Głównym organizatorem VI edycji Biegu „Tropem Wilczym. Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych” była Fundacja Wolność i Demokracja.

Nad biegiem Narodowy Patronat w Setną Rocznicę Odzyskania Niepodległości sprawował Prezydent RP Andrzej Duda. Organizatorem lokalnym tych zawodów w Dęblinie było Polskie Towarzystwo Tatrzańskie i Oddział Dębliński Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego im. Augusta Sochackiego. Współorganizatorem lokalnym: 4. Skrzydło Lotnictwa Szkolnego, Wyższa Szkoła Oficerska Sił Powietrznych, Dęblińskie Koło Ligi Morskiej i Recznej oraz Miejska Biblioteka Publiczna w Dęblinie.

Partnerem lokalnym: niezależny serwis internetowy Dęblin 24.eu i agencja reklamowa Mosaic Studio.

◀ przed startem jednego z biegów



Fot. z archiwum PTT Dęblin

KRZYSZTOF KARBOWSKI (O/Dęblin)

III Dęblińskie Obchody Narodowego Dnia Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”

W Dęblinie 1 marca 2018 r. odbyły się III Dęblińskie Obchody Narodowego Dnia Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”. W programie tego patriotycznego wydarzenia był marsz ulicami miasta z przed Pomnika Niepodległości; uroczysta msza święta w intencji „Żołnierzy Wyklętych”, w tym mjr

Mariana Berniackiego „Orlika”, mjr Franciszka Jaskólskiego „Zagona” oraz kom. por. Zbigniewa Przybyszewskiego i płk pil. Szczepana Ścibiora – komendanta Oficerskiej Szkoły Lotniczej w Dęblinie odprawiona w kościele pw. Świętego Piusa V Papieża; apel pamięci, złożenie wiązanek

i zapalenie zniczy przed epitafium 15. Pułku Piechoty „Wilków”. Znicze zostały zapalone również w miejscach pamięci narodowej. W obchodach wzięli udział członkowie Oddziału Dęblińskiego Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, Dęblińskiego Koła Ligi Morskiej i Rzeczej, Koła Światowego Związku Żołnierzy AK w Rykach im. Mariana Berniackiego ps. „Orlik”, Towarzystwa Przyjaciół Dęblina, harcerze dęblińskich drużyn ZHP i ZHR, żołnierze 22. batalionu lekkiej piechoty, mieszkańcy Dęblina oraz burmistrz Dęblina Beata Siedlecka, przewodniczący RM Waldemar Chochowski i radni powiatu ryckiego Dariusz Cenkiel i Włodzimierz Nowak.

Uroczystości zorganizował Oddział Dębliński PTT, przy udziale Urzędu Miasta, Dęblińskiego Koła Ligi Morskiej i Rzeczej oraz Koła Światowego Związku Żołnierzy AK w Rykach im. Mariana Berniackiego ps. „Orlik”.

Fot. z archiwum UM Dęblin



Prezes Oddziału Dęblińskiego PTT Krzysztof Karbowski odczytuje apel pamięci

REMIGIUSZ LICHOTA (O/Chrzanów)

Młodzież z Chrzanowa i okolic posadziła 500 sosen

W przepiękny wiosenny dzień, 7 kwietnia 2018 roku Polskie Towarzystwo Tatrzańskie Oddział w Chrzanowie wraz z Nadleśnictwem Chrzanów zorganizowało po raz szósty akcję sadzenia drzew. Uczestnikami akcji byli członkowie i sympatycy Szkolnych Kół Krajoznawczych Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego Oddziału w Chrzanowie oraz dzieci ze Stowarzyszenia „INTE-Gracja”.

Tym razem Nadleśnictwo przygotowało sadzonki sosny. Technika sadzenia w jamkę zasadzono 500 sztuk sosny. Pracownik nadleśnictwa, Pan Roman Babicki

oraz prezes PTT Remigiusz Lichota, omówili technikę sadzenia drzew, sposoby rozmieszczania gatunków na uprawie, określili, na jaką głębokość ma być wysadzony materiał oraz poinstruowali, jak bezpiecznie wykonywać pracę.

Akcja zorganizowana została również dlatego, gdyż wyobrażenie ludzi na temat pracy leśnika jest niewielkie. Większość kojarzy ten zawód wyłącznie ze ścinką drzew, czasem z sadzeniem lasu. Dzięki takim pracom w terenie można dowiedzieć się więcej na temat ochrony drzewostanu, ochrony przeciwpożarowej, a także

gospodarki leśnej. 74 uczestników mogło na własne oczy zobaczyć, jak wiele czasu i pracy wymaga posadzenie jednego drzewa, pomyśleć nad tym jak długo ono rośnie, a przede wszystkim zastanowić się nad sensem i skutkami karczowania i wypalania lasów przez ludzi. Większość uczestników sadziło las po raz pierwszy. Wszyscy zgodnie stwierdzili, że takie akcje powinny być organizowane, aby jeszcze bardziej uświadamiać ludzi o tym, jak ważnym elementem ekosystemu są drzewa.



Pamiątkowe zdjęcie uczestników sadzenia drzew w Chrzanowie

Fot. Kacper Szkowron – PTT Chrzanów

EWA SOBCZUK (O/Łódź)

Dni Gór 2018 w Łodzi

Tegoroczne Dni Gór pt. „Przez Gorgany i Czarnohorę z Legionami ku Niepodległości” Oddział Łódzki Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego zorganizował we współpracy z Łódzkim Domem Kultury i w partnerstwie z Województwem Łódzkim. Impreza wpisuje się w obchody 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę. Bitwa Polskich Legionistów, z grupy (wtedy jeszcze kpt.) Józefa Hallera, pod wsią Rafajłowa, leżącą w paśmie górskim Gorgany w Karpatach Wschodnich, była jednym z epizodów na długiej drodze prowadzącej Polaków do odzyskania niepodległości, jednym z epizodów walk o przejęcie kontroli nad karpacczymi przełęczami przez państwa centralne. Ślady walk, na froncie karpackim, są widoczne do dzisiaj w postaci cmentarzy żołnierskich, krzyży oraz pozostałości po umocnieniach wojskowych.

11 kwietnia 2018 r.

Dni Gór rozpoczęły się wernisażem wystawy fotograficznej w Galerii Kawiarnia Łódzkiego Domu Kultury. Wystawa została zatytułowana: „Wolność zaczyna się w górach, a każdy świt jest nową jej obietnicą” i była tłem do pozostałych wydarzeń naszej imprezy. Ekspozowane na wystawie zdjęcia pochodzą ze zbiorów Oli Lesz, Magdy Kozłowskiej, Bogusia Lewickiego, Jacka Karczewskiego, Adama Sulikowskiego i Pawła Wandelta. Zdjęcia zostały wykonane w latach 1994-2006 podczas wyjazdów w Karpatach Wschodnie – w paśmie Gorgany, Czarnohora i Świdowiec. Członkowie PTT kilka razy uczestniczyli we wspólnych wyjazdach na Ukrainę.

Po wernisażu wystawy nastąpiło oficjalne otwarcie Dni Gór 2018. Ewa Sobczuk, Prezes Oddziału Łódzkiego PTT, serdecznie powitała przybyłych na imprezę: przedstawicieli Województwa Łódzkiego, przedstawicieli Oddziału Tradycji Polskiej Organizacji Wojskowej w Łodzi, przedstawicieli Łódzkiego Domu Kultury w Łodzi, Koleżanki i Kolegów z Polskiego Towarzystwa



Fot. Leszek Zawadzki - PTT Łódź

Kabaret Mamrot – „Jak to na wojence ładnie”

Tatrzańskiego, sympatyków naszej organizacji i wszystkich zebranych Gości zaprosiła do wspólnej zabawy z kabaretem „Mamrot”.

„Jak to na wojence ładnie” – to tytuł śpiewowgy w wykonaniu kabaretu „Mamrot”, kabaretu Oddziału Łódzkiego PTT. Przedstawienie zostało przygotowane specjalnie na tegoroczne Dni Gór pn. „Przez Gorgany i Czarnohorę z Legionami ku Niepodległości” aby w ten sposób włączyć się w obchody 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę. Wyszliśmy z założenia, że święto to jest świętem bardzo radosnym, dlatego jedną poważną pieśnią był „Marsz I Brygady” odśpiewany na samym początku. Dekoracja nawiązywała do obrazu Jerzego Kossaka pt. „Bitwa pod Rafajłową” i do walk Brygady Żelaznej w Gorganach i Czarnohorze. Nasz oddział PTT już w latach 1993-1994 zajął się renowacją „cmentarza żołnierszy 2 Brygady Legionów polskich poległych i zmarłych w latach 1914-1915 na szlaku ku niepodległości Ojczyzny”. Prace renowacyjne cmentarza w Dolinie Płajskiej dokumentował krótkim filmie nakręcony w 1994 roku przez uczestników tamtego wyjazdu.

Wspólne śpiewy pieśni legionowych, wielu z nich przy udziale licznie zebranej publiczności, jak również prezentacja wierszy i listów legionistów wypełniły program. Należy zauważyć, że nasi chłopcy wystąpili w mundurach legionistów, a dziewczęta w strojach ludowych. Występ zakończyło brawurowe wykonanie pieśni „Hej sokoły”, której refren śpiewali wszyscy razem. W kabarecie wystąpili: Iwona Jabłońska-Gawrysiak jako Łowiczanka, Kasia Szymańska – Krakowianka, Dorota Wawrzyniak – Góralka, Ela Woźnicka – Hucułka, Lucyna Mikołajczyk – strzelec I, Adam Grzywacz – strzelec II, Jacek Kotala – strzelec III, Andrzej Sobczuk – strzelec IV i Włodek Janusik – strzelec V i jednocześnie reżyser przedstawienia, akompaniament – Edward Czekaj, efekty komputerowe – Romka Grzywińska. Serdeczne podziękowania dla wszystkich wykonawców.

12 kwietnia 2018 r.

Drugi dzień Dni Gór rozpoczął się koncertem zespołu „Tereściacy”, który przybył do nas z Beskidu Niskiego. „Tereściacy” to amatorski zespół wokально-instrumentalny. W obecnym składzie istnieje ponad 3 lata. Swoją nazwę zaczerpnął od nazwy Potoku Tereściańskiego przepływającego przez Zawadkę Rymanowską, skąd wywodzi się grupa założycielska: Anna Filip-Płóciennik, Bogdan Płóciennik oraz Magda Bąk. Kierownikiem i trenerem artystycznym Zespołu jest Anna Filip-Płóciennik. W skład zespołu wchodzi również dwie utalentowane dziewczynki: Klaudia Wielgosz (uczenica gimnazjum z Mszany) i Maja Traore (uczenica liceum ogólnokształcącego, pochodzi z Mszany). Zespół powstał w wyniku sympatii i współpracy dwóch podkarpackich wsi: Mszany i Zawadki Rymanowskiej, a szczególnie ich organów samorządowych: Ewy Kaczmarzkiej-Więckowskiej sołtysa sołectwa Mszana oraz Bogdana

Fot. Bogusław Grzywiński - PTT Łódź



Wernisaż wystawy fotograficznej

Płociennika, sołtysa sołectwa Zawadka Rymanowska.

Zespół prezentował swój program na wielu imprezach i spotkaniach okolicznościowych w różnych miejscowościach województwa podkarpackiego i małopolskiego. Uświetniał wszystkie okolicznościowe imprezy m.in.: Dni Dukli, dożynki, kermesz w Olchowcu, bieg o Kwitnący Kalosz Sołtyski w Mszanie itp. Koncertował również na Ogólnopolskich Targach Rolniczych w Nadarzynie, Krajowym Dniu Sołtysa, Dniu Sołtysa Powiatu Krośnieńskiego. Występuje około 20 razy w roku. Dotychczas nagrał 2 płyty.

Po krótkiej przerwie, gdy już opadły emocje związane z występem grupy muzycznej, Piotr Fagasiewicz zaprezentował najlepsze diaporamy tegorocznego IX Przeglądu Diaporam Górskich. Pokazy diaporam mają także formułę konkursową. Pierwsze miejsce jury przyznało panu Krzysztofowi Strzodzie za diaporamy „Deszczowe preludium” i „Roztoka”, drugie miejsce przyznano Bogusławowi Pawłowskiemu za diaporamę „Between white & blue”, natomiast trzecia nagroda otrzymała dia-

Całej imprezie towarzyszyły konkursy z nagrodami dla publiczności, bufet kawowy oraz kiermasz książek i publikacji górskich zorganizowany przez Krzysztofa Pawlaka przedstawicieli wspierających naszą imprezę wydawnictwa Rewasz, Trawers i PiTR Kartografia.

Dni Gór zakończyliśmy w Krakowie, gdzie szukaliśmy śladów marszałka Józefa Piłsudskiego. Zakwaterowaliśmy się w schronisku młodzieżowym na Oleandrach, skąd wyruszyła do walki Pierwsza Kompania Kadrowa. Wieczorem byliśmy w podziemiach Ryńku Głównego w Krakowie, które wywarły na nas wielkie wra-

Obiad zjedliśmy w pięknej restauracji na zamku w Przegorzalach, skąd rozciągał się piękny widok na płynącą niżej Wisłę. Niestety, część grupy musiała już wracać do Łodzi, pozostali przespacerowali się Rynkiem Głównym, a kolację (właściwie to tylko deser, na nic innego nie było nas stać) zjedliśmy w pięknych wnętrzach restauracji „Wierzynek”. Dojeżdżając do Krakowa odwiedziliśmy obecnie rewitalizowane ruiny zamku Tenczyn, jednego z największych zamków Małopolski. Niestety, nasze zwiedzanie ograniczyło się do obejrzenia ruiny dookoła, gdyż brama wjazdowa była zamknięta. W drodze powrotnej pojechaliśmy przez Ojcowski Park Narodowy, gdzie zwiedziliśmy między innymi zamek na Pieskowej Skale, który po remoncie sprawia bardzo dobre wrażenie. Jeszcze tylko zatrzymaliśmy się w zamku Raczyńskich w Złotym Potoku. Dowiedzieliśmy się tam, że Karol Racyński był wielkim miłośnikiem Tatr, był członkiem Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego.

Artykuł powstał w oparciu o relacje Elżbiety Woźnickiej, Piotra Fagasiewicza, Włodzimierza Janusika i autorki



Uczestnicy „Dni Gór 2018” na Wawelu

SZYMON BARON (O/Bielsko-Biała)

Jubileusz 50 lat przewodnictwa Witolda Kubika

Na zaproszenie Witka Kubika, który obchodzi w tym roku jubileusz 50 lat od uzyskania uprawnień przewodnickich, spotkaliśmy się w Poniedziałek Wielkanocy, dzień po jego siedemdziesiątych urodzinach. Około dwudziestu osób reprezentujących Oddział PTT w Bielsku-Białej,

Akademickie Koło Przewodników Górskich w Bielsku-Białej, Akademię Seniora, dawnych współpracowników oraz pewnie wiele innych grup (niektórzy reprezentowali równocześnie kilka z nich) dotarło do Schroniska Studenckiego „Rogacz” krótko po jedenastej.

Wspólną biesiadę rozpoczęliśmy od pamiątkowego zdjęcia z jubilatą, po czym zostaliśmy poczęstowani wyśmienitym bograczem. Było okolicznościowe „sto lat” zainicjowane przez Grzeška, były pyszne ciasta i wyborne wino. A nade wszystko były opowieści jubilata połączone z pokazem zdjęć z różnych okresów jego życia, okraszane różnymi zabawnymi anegdotami. Na zdjęciach mogliśmy zauważyć zarówno zmieniającą się modę (nie tylko) turystyczną, piękne i niezmienną się widoki, jak i ludzi – tych znanych nam, jak i innych, z którymi Witek przemierzał górskie szlaki.

Pewnie siedzielibyśmy do wieczora, gdyby nie umówione świąteczne spotkania rodzinne, więc około 15-tej pożegnaliśmy się z jubilatą i ruszyliśmy w stronę parkingu.

Witold Kubik był inicjatorem reaktywacji Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego w Bielsku-Białej przed niemal trzydziestu laty i Wiceprezesem Oddziału w pierwszej kadencji (1990-1993), a od 2016 roku pełni funkcję członka Głównej Komisji Rewizyjnej.

Wszystkiego dobrego Witku!

Fot. Przemysław Kubik



Jubilat z grupą członków bielskiego oddziału PTT przed Chatką na Rogacz

KRZYSZTOF KARBOWSKI (O/Dęblin)

IX Dębliński Dzień Wróbla

Niesprzyjające prognozy synoptyków przewidujące nagły powrót zimy w tegoroczny pierwszy dzień wiosny nie wystraszyły roztropnych. IX Dębliński Dzień Wróbla odbył się 22 Marca 2018 r. Zakończenie imprezy jak co roku było nad Wisłą przed Miejskim Domem Kultury.

Inspiracją do zorganizowania tej ekologiczno-regionalnej oraz krajoznawczo-turystycznej i wodniackiej imprezy, obok międzynarodowego dnia tego ginącego ptaka – 20 marca był pierwszy kalendarzowy dzień wiosny – 21 marca, Światowy Dzień Morza – 17 marca oraz Światowy Dzień Wody i Międzynarodowy Dzień Bałtyku – 22 marca. W programie znalazł się m. in. XXI Złaz „Topienie Marzanny” z patrolowaniem ekologicznym tras złazu, w tym brzegów Wieprza i Wisły, obrzęd pożegnania zimy i powitania wiosny.

Następnie w „Galerii Nad Wisłą” odbyło się spotkanie autorskie z poetką Izabelą Zubko z okazji Międzynarodowego Dnia Poezji – 21 marca. Spotkanie to uświetnił Michał Pastuszak, lider zespołu „Michał Pastuszak i Poławiacze Pereł” – laureat XXX Festiwalu Piosenki Studenckiej i Turystycznej „Bakcynalia 2016”. Przy akompaniamencie gitary wykonał piosenki do własnych tekstów i wierszy poetki. Dla koneserów twórczości Izabeli Zubko czekały też do nabycia tomiki jej poezji.

Celem bloku tegorocznych wiosennych imprez nad Wisłą były: edukacja w zakresie ochrony środowiska naturalnego, kultywowanie tradycji obrzędów ludowych związanych z pierwszym dniem wiosny, poznanie walorów przyrodniczych i krajoznawczych Pradoliny Wieprza i Doliny Środkowej Wisły i ich ochrona, upowszechnienie czynnego wypoczynku, kultywowanie Międzynarodowego Dnia Poezji i popularyzowanie twórczości poetyckiej. Ponadto upamiętniono 260. rocznicę metodycznego opisanie wróbla i nadania mu nazwy gatunkowej przez Karola Linneusza oraz rocznice urodzin: 220. – Adama Mickiewicza, 180. – Adama Asnyka, 140. – Leopolda Staffa, 130. – inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego, 115. – Józefa Czechowicza, 95. – gen. Józefa Hallera, 25. rocznicę pracy twórczej poetki Izabeli Zubko, która przez kilka lat mieszkała w Dęblinie.

Uczestnikami obydwu wydarzeń byli członkowie Oddziału Dęblińskiego Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, Dęblińskiego Koła Ligi Morskiej i Rzecznej, Sto-



W trakcie topienia Marzanny

warzyszenia „Przystań – Wisła – Dęblin”, uczniowie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego z opiekunem; Zofia Plewko, Jolanta Karaś, Jacek Rayski i Janusz Salomończyk – dęblińscy twórcy, przewodniczący RM Dęblin Waldemar Chochowski, dyrektor MDK Monika Bąkała, prezes Oddziału Dęblińskiego PTT Krzysztof Karbowski – inicjator organizacji, już po raz dziewiąty, Dęblińskiego Dnia Wróbla. Inicjatorem spotkania poetyckiego z Izabelą Zubko był Michał Pastuszak, instruktor teatralny w MDK. Marzannę wykonała Magdalena Ciepiela-Litwińska – twórcza rękodzielnica artystyczna, a obrzęd jej utopienia w Wiśle przeprowadzili członkowie dęblińskiego PTT i LMiR.

Fot. Krzysztof Karbowski – PTT Dęblin

JERZY PIOTR KRAKOWSKI (O/Mielec)

XIX Wielkopiątkowa Droga Krzyżowa na Mogielicę

Kiepska pogoda, która panowała jeszcze w Wielki Czwartek nie zdołała odstraszyć turystów chętnych do udziału w XIX Wielkopiątkowej Drodze Krzyżowej na trasie z Jurkowa na Mogielicę w Beskidzie Wyspowym. Warto było wyrwać się wcześniej z domów i przyjechać do uroczystego Jurkowa bo wszystkich przywitała piękna pogoda, która towarzyszyła turystom-pielgrzymom przez cały czas wędrówki.

Zgodnie z tradycją o godzinie dziewiętej wszyscy spotkali się w parafialnym, drewnianym kościele pod wezwaniem Matki Bożej Nieustającej Pomocy na wspólnej modlitwie, której przewodniczył miejscowy proboszcz ksiądz Tadeusz Piwowarski. Po błogosławieństwie i przekazaniu pielgrzymom krzyża z relikwiami z Jeruzolim nastąpił wymarsz. Podobnie jak w roku ubiegłym rozważania przygotował i odczytywał wikariusz miejscowej parafii, ksiądz Piotr Fryzowicz a śpiewem na trasie przewodniczył Karol, nasz kolega z Oddziału PTT w Tarnowie. Od lat Droga Krzyżowa organizowana przez PTT wiedzie tą samą trasą, ale zawsze jej przebieg jest nieco

inny, na co wpływają warunki pogodowe, ilość śniegu, błota, wiejący wiatr itp.

W tym roku krzyż niesiony przez uczestników był dość dużych rozmiarów i naprawdę ciężki, dlatego częstokroć dźwigało go po kilka osób. Na szczyt Mogielicy dotarło 366 osób, co jest rekordową ilością. PTT reprezentowały Oddziały z Bielska-Białej, Chrzanowa, Łodzi, Mielca, Nowego Sącza i Tarnowa oraz Koło z Oświęcimia. Z wpisów na pamiątkowej liście uczestników wiemy, że przyjechali ludzie z następujących miast i miejscowości: Mielec, Nowy Sącz, Bielsko-Biała, Chrzanów, Nowy Targ, Jaworzno, Oświęcim, Radomyśl Wielki, Łódź, Kraków, Trzebnia, Czechowice-Dziedzice, Rzeszów, Kolbuszowa, Ropczyce, Dębica, Karpacz, Libiąż, Piaseczno, Warszawa, Stara Lubovna, Rabka Zdrój, Krynica Zdrój, Chybie, Piwniczna, Stary Sącz, Grybów, Dobczyce, Myślenice, Gorlice, Szczawnica, Limanowa, Muszyna, Ryglice, Zakliczyn, Szczyżyc, Jurków, Póhrzeczek, Chyszów, Wilczyce, Dobra, Słupnice, Wilkowice, Wola Dębińska, Tarnawa Dolna, Buczkowice, Rybarzowice, Suszec, Łodygowice, Pćim, Miłoszowa, Luszowice, Złotniki, Chorze-



Fot. Szymon Baron - PTT Bielsko-Biała

łów, Janowiec, Żarówka, Ostrów, Kowaniec, Nowa Wieś, Laskowa, Cieniawa, Skomielna Biała, Zawoja, Męcina, Marcinkowice, Kamionka Mała, Świniarsko, Wójtowa, Skrzyszów, Pleśna Lipiny, Zdonia, Pyzówka, Waksmund, Białka, Kobylanka, Ropica Polska, Jawornik, Borzęta i Siekierczyna.

STEFANIA HYLA (K/Opole - Sabałowcy Klan)

Żegnaj zimo – witaj wiosno!

Zima dla członków naszego koła nie była zbyt długa. W Opolu naprawdę tej zimy nie było śniegu. Aby zobaczyć śnieg i zaczerpnąć zimowego powietrza musieliśmy wyjeżdżać do Zakopanego lub Jaworek, gdzie mogliśmy parę dni pobiegać po białym puchu lub poczuć na twarzy mroźne powietrze.

Tym bardziej czekaliśmy na wiosnę. W marcu, jak tradycja nakazuje w Sabałowym Klanie – wybraliśmy się 17-osobową grupą do Zakopanego wraz z specjalnie zrobioną na tą okoliczność Marzanną. Początkowo mieliśmy zaplanowany wyjazd w połowie marca, ale z uwagi na zadania służbowe, zmieniliśmy termin na 23-25 marca 2018 r. – i wyszło nam to na dobre, bo pogoda była już wiosenna. W samym Zakopanem nie było śniegu, jedynie szczyty gór przypominały, że jeszcze zima trwa.

Podzielił się na dwie grupy. Jedna wybrała się na Sarnią Skałę, skąd widoki przy takiej aurze były cudowne, chociaż warunki zbyt niebezpieczne, aby wejść bez raczków. Druga, liczniejsza grupa wybrała Rusinową Polanę i Gęsią Szyję. Busem dojechaliśmy do Wierch Porońca, a stamtąd, piękną widokowo trasą, doszliśmy do Rusinowej Polany, mając po lewej stronie widok na Tatry Bielskie oraz Dolinę Białej Wody. Na samej polanie

ruch był spory i wszystkie ułożone tam ławeczki zajęte były przez turystów zachwycających się widokami szczytów Tatr. To magiczne miejsce zwłaszcza przy słonecznej pogodzie przyciąga również nas. Po małej przerwie część grupy wybrała się na Gęsią Szyję, a druga część zeszła do Wiktorówek aby tam poczekać na wszystkich. Oczywiście bez raczków trudno byłoby zejść na parking, gdyż śnieg od słońca jak również od wydeptanych ścieżek spowodował oblodzenie trasy.

Do pensjonatu wróciliśmy nasyćni pięknymi widokami jak również muśnięci górskim słońcem. Wieczór spędziliśmy razem, robiąc sobie małą rundę koło Nosala z naszą specjalnie przywiezioną Marzanną. Chcąc zachować obowiązujące przepisy nie wrzuciliśmy jej do wody ani nie spaliliśmy – tylko przeszła z nami dając sygnał ziemie, że już dla niej czas do odpoczynku.

W niedzielę po śniadaniu wszyscy wjechaliśmy na Gubałówkę od Butoro-



Fot. Sławomir Łokczewski - PTT Opole - Sabałowcy Klan

Część grupy na Rusinowej Polanie

wego Wierchu, aby zrobić jeszcze rundę po jej zboczach. Widoki piękne, które znamy już na pamięć. Tym razem wracając widoczność nie była już tak piękna jak w sobotę. Miejscowi górale mówili, że idzie halny.

Do domu wracaliśmy przez Czarny Dunajec. Zatrzymaliśmy się jeszcze w Orawce. Podjeżdżając pod parking na Krowiarkach – duże grupy turystów poruszały się w jedną i drugą stronę.

Nasz weekend w Tatrach uznaliśmy za udany, jak zwykle. Planów mamy dużo – tym bardziej, że wiosna zagościła na dobre. W tym roku nie uda nam się grupą wyjechać na krokusy, ale pojedyncze osoby z naszego koła na pewno to zobaczą.

Wietnam południowy - od Hue do Phu Quoc

Wyprawę w dniach 13-27 stycznia 2018 r. zorganizowali Maryla i Krzysztof Lisowscy z Opola, a uczestnikami byli: Maryla Lisowska – kierownik, Kasia Dybkowska, Iza Małolepsza-Anczyk z Opola, Maryla Olejniczak i Ela Sroka z Wrocławia, Agnieszka Purgał z Poznania, Ania i Tomek Kidawa, Irena i Stefan Sytniewscy z Częstochowy

Przełot z Warszawy do Frankfurtu odbyliśmy LOT-em, Dalej 11,5 godz. lot do Ho Chi Minh (dawniej Sajgon) oraz 1,5 godz. do Hue Vietnam Airlines.

Po południu dnia następnego po wylocie z Polski jesteśmy na miejscu w Hue (przesunięcie czasu w Wietnamie plus 6 godzin). Zmęczeni jedziemy do hotelu. Tam zmywamy z siebie trudy podróży. Idziemy na obiad, robimy drobne zakupy i spotykamy się na krótkie posiedzenie podsumowujące podróż oraz na przedstawienie planów na dzień następny. Wieczorne „posiady” przejdą do naszej tradycji w kolejne wieczory.

Hue jest dawną, cesarską stolicą Wietnamu. Od rana realizujemy plan zwiedzania. Przemierzamy się busem przez Rzekę Perfumową. Zwiedzamy grobowce cesarskie i Świątynię Thien Mu (Świątynię niebiańskiej bogini) W drodze powrotnej płyniemy łodzią do mostu. Widzimy sporo dużych ciężarówek z „dziobami”, jak w USA.

W kolejny dzień, wtorek, zwiedzamy Cytadelę z pałacem Tai Hoa, Świątynię pokoleń (The Mieu), rezydencje mieszkalne, pawilon Hiem Lan i urny pogrzebowe. Duży obszar do obejrzenia, sporo miejsc ciekawych do oglądania i robienia zdjęć. Jest tu też stoisko, gdzie pani robi stożkowe kapelusze wietnamskie. Można je zakupić w różnych wersjach: świeżo wplecione, pomalowane w różne wzory, a także pokryte folią (nieprzemakalne na deszcz).

Wieczorem ok. 20-tej wyjeżdżamy pociągiem do Nha Trang. Podróż trwa ponad dwanaście godzin).

Nazajutrz jedziemy z pociągu do hotelu, zostawiamy nasze bagaże i zwiedzamy w Nha Trang: świątynie Czamów Po Nagar i pagodę Long Son. Po południu plażowanie i kąpiel w Morzu Południowochińskim. Wysokie fale przewracające kąpiących się. Trzeba uważać, bo fala powrotna może ściągnąć kąpiących się na pełne morze.

Czwartek, 18 stycznia, jedziemy około 5 godzin do górskiego miasta Dalat na wysokość 1500 m n.p.m. Kwaterujemy się w hotelu i jedziemy kolejką z zabytkowej stacji Cremaillere 7 km (30 min.) do wioski Trai Mat, gdzie zwiedzamy Smoczą Pagodę Linh Phuoc. Od stacji kolejowej trzeba podejść około 15 min. Na małym obszarze zbudowano wielką świątynię buddyjską. Na szczycie jej głównej bramy wita nas roześmiany od ucha do ucha wielka tablica z Buddą, całym w bieli. Szczególna biel bije z jego zębów. Mógłby służyć jako reklama pasty do zębów. Wewnątrz murów wysokie pagody pokryte glazurowaną mozaiką. Ładny widok z górnych pięter. Wnętrze nie mniej ciekawe. Również wyłożone mozaikowymi obrazkami i ornamentami. W jednym z dużych pomieszczeń, dużo chłodniejszym od pozostałych, są rzeźby kilku woskowych mnichów, którzy wyglądają jak żywi. Byli oni ofiarami reżimu komunistycznego. Na zewnątrz we wnęce prostokątnej budowli stoi jedno z bóstw buddyjskich całe pokryte dwukolorowo zasuszonymi kwiatami.

Następnego ranka realizujemy plany trekkingowe na szczyt Lang Bian (2169 m n.p.m.). Najpierw podejdzemy busem, dalej trasa piesza wśród pól kawowych, przez suchy las, aż do lasu deszczowego. Strome końcowe podejście w śliskiej

glinie. Na szczycie przerwa posiłkowa. Zejście trudniejsze z uwagi na błoto. Czas przejścia to około 5 godzin. W drodze powrotnej w pakiecie zwiedzanie wioski Lat, a właściwie jednego budynku w gospodarstwie pozostawionego jako skansen, z jednym z mieszkańców występującym jako gospodarz. Opowiada on o życiu w tamtych czasach, o posługiwaniu się naczyniami i instrumentami muzycznymi. Na koniec degustacja miejscowego alkoholu z kamionkowego naczynia, spożywanego przez chętnych uczestników przez wspólną rurkę, wycieraną szmatką przez gospodarza przed każdym użyciem przez następnego ryzykanta. Tu przeżyliśmy lekki zawód. Oczekiwaliśmy więcej (wcale nie alkoholu). Za to kolacja (już poza pakietem) w hinduskiej restauracji była wspaniała. Każdy z nas był zachwycony jedzeniem i szybką, profesjonalną obsługą. Sam szef obiektu biegał po sali i doglądał wszystkiego osobiście.

Sobota, długa droga busem do Can Tho (11 godzin). Po drodze oglądamy wodospad Prenn i pięknie zagospodarowany park. Jest tu kolejka i zjeżdżalnia. Dużo roślin i zwierząt, również słonie brodzące w wodzie do zdjęć z turystami umieszczonymi w siodle. Niestety, jeśli nie są w ruchu, poganiacze przyczepiają je za nogę łańcuchem o długości 0,5 m i taki ich los. Pewnie nie ma tam służb ochrony zwierząt. Można również sfotografować się na strusiu i na bawole w rzece na tle bujnej i kolorowej roślinności. W dalszej drodze planowana przerwa na kawę, a przed Can Tho zatrzymujemy się na zakup. Wieczorem meldujemy się w hotelu. Chętni korzystają z hotelowego basenu.

Kolejnego dnia wycieczka wielotematyczna. Jesteśmy w delcie Mekongu Wypływamy obejrzeć targ na wodzie. Przyływają tu z całej Deltę Mekongu kupujący i sprzedający. Sprzedawcy na łodzi mają przymocowany drąg, na którym zawieszają swoją handlową ofertę. Ponadto pływają punkty gastronomiczne oraz sklepy z napojami i drobnicą przekąskową. Są też pływające hotele. Jedna z łodek pod pływa do nas. Prezentują obieranie ananasa i dostajemy je od nich obrane do zjedzenia. Po obraniu zostaje spiralne całe wnętrze owocu niezawierające żadnych zewnętrznych niejadalnych części, wygodne do zjedzenia na miejscu. Dalej w pakiecie mamy jeszcze zwiedzanie ogrodu z owocami (z konsumpcją), zwiedzanie rodzinnej fabryki makaronu z częstunkiem miejscowego wyrobu, smażonego makaronu z orzeszkami i kiełkami. Następnie na deser jeszcze zwiedzanie fabryki czekolady. Oglądamy rodzinną produkcję czekolady i wina kakaowego. Rosną tu owoce kakaowca czerwone i zielone. Dojrzałe owoce obu odmian są ko-



Hue – Strażnicy grobowców cesarskich

loru żółtego. Kwiat jest nieproporcjonalnie mały do owoców. Trudno go zauważyć na drzewie. Drzewa kakaowca lubią cień i dlatego sadzą je w towarzystwie drzew pomarańczy, górujących nad kakaowcami. Na koniec (nadal w pakiecie) obfity posiłek. Serwują nam zupełną papajową z wieprzowiną, sajgonki, kurczak w miejscowych przyprawach, kalafior, zielona fasolka, wołowina, różna sosy, kawałki arbuza wycięte tak, aby łatwo go było uchwycić w dwa palce. W drodze powrotnej zwiedzamy francuski Dom Kolonialny, w którym kręcono zdjęcia do filmu „Kochanek”.

W poniedziałek, 22 stycznia, przemierzamy się na wyspę Phu Quoc najpierw bussem do portu, dalej 3 godziny promem. Docieramy wieczorem na nocleg. Zakwaterowanie w bungalowach. Mamy tu 3 noclegi. Dzisiaj jeszcze jemy obiadokolację w restauracji hotelowej i kąpiemy się o zmierzchu na pięknej, bajkowej plaży tropikalnej. Mieszkamy nad Zatoką Tajlandzką.

Po śniadaniu odpoczynek i pływanie. Stoliki naszej hotelowej restauracji stoją tuż przy plaży. W pobliżu oferty masażu na świeżym powietrzu. Przechodzi też naramienny serwis owocowy. Bardzo czysta woda w zatoce i prawie bez fali. Plaża odgrodzona bojami. Dalekie pływanie korzystne dla rodzin z dziećmi. Z powodu „podstępnie” przypiekającego słońca trzeba stosować krem z dużym filtrem, bo nawet siedząc w cieniu też można zostać przypieczonym. Dzieci z Europy najczęściej są ubrane cienko ale od stóp do głów. Spotkaliśmy kilka rodzin z Polski, nawet z niemowlętami, które przyjeżdżały na ferie, na wyspę Phu Quoc. Po południu wybieramy się na zakupy do nocnego marketu pod chmurką do centrum miasta.

To już przedostatni dzień naszego pobytu na wyspie. Dzisiaj będzie wycieczka z wieloma atrakcjami. Zaczynamy od fabryki pereł, gdzie opowiadają o hodowli i połowie perłopławów, demonstrują sposób wyjmowania pereł z muszli i zachęcają do zakupów wyrobów z pereł w wielkim pawilonie obsługiwanym przez bardzo liczną i profesjonalną obsługę handlową. Następnie jedziemy do przystani, wsiadamy na statek i płyniemy na przystań rybacką, gdzie oglądamy ryby i owoce morza. Potem płyniemy do dalekiej wyspy z rafą koralową. Jesteśmy tam sami. Pływanie z rurką zajmuje nam około godziny. Większość grupy po raz pierwszy ogląda rafy. Widzimy niezbyt głęboko usytuowane rafy, dostępne do oglądania ich pływając z rurką oraz niesamowite stworzenia podwodne. Po zakończeniu penetracji przepływamy już na kolejną rafę. Tutaj jest kilka statków z turystami. Większy tu jest obszar raf, a pod wodą więcej ryb. Pływamy tu znacznie dłużej. Wracamy na nasz statek, ale brakuje dwóch uczestniczek. Okazało się, że zapędziły się około 300 metrów dalej w pobliże



Lang Bian (2169 m n.p.m.) - najwyższy szczyt Wietnamu Południowego zdobyty

innego statku i straciły orientację, który statek jest nasz. Po „akcji ratowniczej” nasze panie zostały przywiezione przez łódkę z naszym marynarzem, który popłynął tam, aby nam nie wcisnęli jakiś obcych, znalezionych pań. Na statku siadamy do lunchu przygotowanego przez załogę. Cieszymy się że jesteśmy znowu w komplecie. Wracamy około 17. Robimy zakupy i tym razem impreza wieczorna u nas w domku. Świątujemy szczęśliwy powrót z pływania naszych bohaterek dnia.

Dzisiaj mamy spędzić jeszcze kilka godzin na wyspie. Pływanie, plażowanie i spacer. Po południu wyjście na wczesny obiad, bo o 15-tej wyjeżdżamy na lotnisko. Wylatujemy do Ho Chi Minh City. Tam dojeżdżamy wieczorem do hotelu.

Ho Chi Minh City – ostatni dzień w Wietnamie. Idziemy obejrzeć z zewnątrz katedrę Notre Dame (jest w remoncie), ratusz, zabytkową czynną pocztę główną, gmach opery (z zewnątrz), a potem jedziemy w inny koniec miasta obejrzeć trzy pagody. W końcu podjeżdżamy do dzielnicy chińskiej na targowisko Ben Thanh. Około godziny 23 wylatujemy do Frankfurtu. Lot trwa tym razem 13 godzin (1,5 godz. dłużej niż w tamtą stronę). Po przylocie do Frankfurtu, przy drukowaniu biletów okazuje się, że mamy przypisane dwadzieścia kilka dodatkowych nie naszych bagaży. Dopisali nam bagaże jakiejś grupy sportowej.

Mam jeszcze kilka spostrzeżeń:

- Hotele czyste. Mieliśmy luksusowe, klimatyzowane pokoje w niskiej cenie. Obsługa chętnie wноси bagaże, a na śniadaniach (szwedzki stół) oferują przeniesienie do stolika nalane przez Ciebie napoje. Śniadania w większości mieliśmy w cenie hotelu. Szwedzki stół oferował dania ciepłe mięsne, warzywne, owoce morza w ryżu i makaronie. Ponadto bułki, tosty, naleśniki, jajka na różne spo-

soby, płatki do mleka, owoce dżem, masło. Niewiele wędlin.

- Tanie taksówki w cenie naszych biletów na miejski autobus.
- Spokojni, mili, przyjaźni ludzie. Chętnie pomagają. Jeśli nie rozumieją to i tak pozytywnie kiwają głową.
- Sporo egzotycznych owoców.
- Na ulicach sporo skuterów i motocykli. Na nich nawet rodzina 2 osoby dorosłe + 3 dzieci. Rower jest rzadkością. Ruch nieuporządkowany. Kto pierwszy lub większy ten lepszy, ale ostrożnie. Na skuterach często jeżdżą pod prąd do najbliższego skrzyżowania, czasem też po chodnikach. Pomimo tego prawie nie ma wypadków. Na czteropasmowce samochody najczęściej jadą lewym pasem, jednoślady prawym. Na targowiskach, także w alejkach przejeżdżają skuter. Pieszy musi iść pewnie przechodząc jezdnię w dowolnym miejscu drogi. Wtedy jadący ominą go z tyłu lub z przodu. Gdy pieszy się zatrzyma, dezorientuje otoczenie i utrudnia ruch kołowy.
- Bardzo dobra kawa. Najlepsza w małych metalowych grawitacyjnych zaparzaczach, umieszczanych na filiżankach.
- Nie widać nędzy. Brak żebrzących na ulicach. Jest bardzo mało bezrobocie (ok. 2%). Wietnamczycy są bardzo pracowici. Najubożsi sprzedają losy loterii, owoce, warzywa, prowadzą kuchnie pod chmurką lub obwoźne na wózkach, rowerach, nosidłach naramiennych. Daje się zauważyć duże przerosty zatrudnienia w służbach ochroniarsko-mundurowych, w sklepach, muzeach, parkach itp.
- Wycieczki można zamawiać w hotelach. Podobnie jak transport bliższy (np. na lotnisko), lub dalszy (autobusy i pociągi). Tak jest bezpieczniej, że nie zostanie się oszukany.







III RAJD PIESZY KURIERÓW SADECKICH NA TRASIE RYTRO-PRZÉHYBA

28 kwietnia 2018 start, godzina 8.30
Hala Sportowa w Rytrze

trasa 11 km

Organizatorzy zapewniają transport z Nowego Sącza i z powrotem,
opiekę przewodników PTT na trasie. Wyjazd autokarów godzina 7.45 MOK,
powrót po zakończeniu imprezy.

ZAPISY:

Na stronie internetowej:
www.stoper.pro/zawody/zapisy/id/4_7
W BP Wakacyjny Raj, tel.: 18 444 29 22
i w biurze zawodów 28.04.2018

opłata startowa Rajdu
do **14.04.2018 r.** - 10,00 zł
do **28.04.2018 r.** - 20,00 zł

ORGANIZATOR:
Polskie Towarzystwo Tatrzańskie
o/Beskid zapewnia pakiet startowy:

- pamiątkową koszulkę dla zapisanych i opłaconych pierwszych 100 osób
- dowóz na start i powrót do Nowego Sącza
- bon na posiłek
- ubezpieczenie NNW
- napoje

BIURO ZAWODÓW: hala sportowa w Rytrze,
czynne w dniu Rajdu od godziny 8.00 do 8:15





Przekaż 1% podatku dla PTT

PTT jest zarejestrowaną, posiadającą osobowość prawną organizacją pożytku publicznego. W imieniu wszystkich naszych członków, w imieniu naszych ukochanych gór, prosimy o przekazanie 1% swych podatków na rzecz PTT.

Dlaczego nam?

- jesteśmy stowarzyszeniem miłośników gór
- propagujemy niskobudżetową turystykę górską
- działamy na rzecz ochrony przyrody gór
- szkolimy przewodników górskich i prowadzimy edukację młodych turystów
- utrzymujemy się ze składek członkowskich i opieramy się na społecznej pracy naszych członków oraz sympatyków, nie mamy żadnych etatów ani pensji

Jak to zrobić?

Wystarczy w odpowiednim polu właściwego formularza PIT wpisać numer KRS: **0000115547** oraz w polu „Cel szczegółowy 1%” poinformować, na jaki Oddział przekazujemy 1% podatku, np. „**Oddział PTT w ...**”

UWAGA!

Członkowie i sympatycy oddziałów posiadających osobowość prawną mogą przekazywać 1% podatku bezpośrednio do Oddziałów, wpisując odpowiedni w odpowiednim polu właściwego formularza PIT jeden z poniższych numerów KRS:

- Oddział PTT w Bielsku-Białej – **0000085388**
- Oddział PTT w Chrzanowie – **0000332365**
- Oddział PTT w Jaworznie – **0000068103**
- Oddział PTT w Nowym Sączu – **0000343564**



WYDAWCA: ZARZĄD GŁÓWNY POLSKIEGO TOWARZYSTWA TATRZAŃSKIEGO

REDAKCJA: SZYMON BARON, BARBARA MORAWSKA-NOWAK

SKŁAD: KATARZYNA WILUSZ

ADRES REDAKCJI: UL. KONARSKIEGO 21/5, 30-049 KRAKÓW ♦ E-MAIL: PRACOWNIA@PTT.ORG.PL ♦ TEL.: 12 634-05-89

WERSJA ELEKTRONICZNA „CO SŁYCHAĆ?” JEST DOSTĘPNA NA STRONIE: [HTTP://WWW.PTT.ORG.PL](http://WWW.PTT.ORG.PL)